

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z protestu wyborczego K. M.

przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego,
przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 czerwca 2014 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Dnia 5 czerwca 2014 r. K. M. wniósł do Sądu Najwyższego protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Parlamentu Europejskiego. W jego obszernym uzasadnieniu uczestnik podniósł szereg zarzutów dotyczących rozpatrywania skarg w trybie wyborczym, dopuszczenia przez Państwową Komisję Wyborczą komitetów wyborczych nieposiadających wymaganego Kodeksem wyborczym poparcia, fałszowania list poparcia kandydatów do Parlamentu Europejskiego. Ponadto wnoszący protest podniósł zarzuty dotyczące składu komisji wyborczych oraz wadliwości przepisów Kodeksu wyborczego, między innymi dotyczących rejestracji

komitetów wyborczych. Ponadto wnoszący protest formułuje w nim krytykę działalności mediów, organów sądowych i innych instytucji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.). Zgodnie z art. 82 § 1 tej ustawy przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wszelkie inne zarzuty, w tym na przykład dotyczące własnej oceny przepisów wyborczych, stanowią wyjście poza przewidziany Kodeksem wyborczym przedmiot protestu, co czyni go niedopuszczalnym (postanowienie SN z 13 listopada 2007 r., III SW 30/07, niepubl.).

Zgodnie z art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Zgodnie z art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest niespełniający warunków określonych w art. 241 (podobnie SN w postanowieniach z 12 października 2000 r., III SW 19/00, 13 października 2000 r., III SW 25/00, III SW 42/00, 17 października 2000 r., III SN 53/00, 18 października 2001 r., III SW 43/01, niepubl.).

Dowodami w sprawie z protestu wyborczego są takie środki, które świadczą o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów i które zarazem umożliwiają przekonanie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie jest przestępstwem przeciwko wyborom w myśl przepisów Kodeksu Karnego albo postępowaniem sprzecznym z przepisami wyborczymi dotyczącymi głosowania, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów (postanowienie SN z 18 października 2001 r., III SW 85/01, niepubl.).

Wnoszący protest nie wskazał, których komitetów wyborczych dotyczą wskazane przez niego zarzuty. Nie poparł także swych zarzutów dowodami, odwołując się jedynie do materiałów załączonych do protestu wniesionego przez R. W. (III SW 21/14). Stanowisko w sprawie tego protestu Państwowa Komisja Wyborcza przestawiła w piśmie ZPOW-970-38/14.

Stwierdzono w nim, że „zarzuty protestu opierają się na domniemaniu wnoszącego protest. Wskazuje on bowiem, że jest w pełni przekonany, że Komitety Wyborcze (...) „dozbierali” podpisy do wymaganych oraz, że „listy prawdopodobnie są spisywane”. Wnoszący protest nie wskazał, których komitetów wyborczych dotyczą wskazane przez niego zarzuty. Nie poparł także swych zarzutów dowodami. Do protestu dołączone są wprawdzie skserowane wykazy podpisów, które mogą być wykazami poparcia dla zgłoszenia list. Część spośród tych wykazów dotyczy zgłoszenia list kandydatów z wyborów do Sejmu i do Senatu z 2011 r. Należy przy tym podkreślić, że wnoszący protest nie mógł w sposób zgodny z prawem wejść w posiadanie tych wykazów. Z protestu nie wynika także, by wykazy te zostały użyte przez komitety wyborcze do rejestracji list”.

Państwowa Komisja Wyborcza w piśmie z 6 czerwca 2014 r. (ZPOW-970-63/14 w sprawie protestu K. M.) trafnie podniosła, że wbrew twierdzeniom wnoszącego protest, okręgowe komisje wyborcze, badając wykazy podpisów załączone do zgłoszeń list kandydatów, dokonują weryfikacji podpisów. W trakcie tej weryfikacji część podpisów jest uznawana za złożone niezgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego (zob. art. 217 § 1 w związku z art. 338 Kodeksu wyborczego).

Wnoszący protest nie wskazał, ani nawet nie uprawdopodobnił, czy opisywane przez niego wykazy, o ile są prawdziwe i zostały użyte przez komitety wyborcze, nie zostały zakwestionowane przez okręgowe komisje wyborcze.

Na podstawie art. 243 § 1 w związku z art. 336 oraz art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. — Kodeks wyborczy pozostawiono protestu bez dalszego biegu.